

Nie wie nikt instrumental – Monika Urlik

Jesteś sam gdy zapada zmrok
Będiesz sam gdy Twe życie przeminie
W starej szybie odbija się wzrok
Kogoś kto od lat tak żyje
Nie zagłuszy ciszy wina smak
Nie pomniejszy żalu pusta butelka
I rozumiesz, że przyjaciół brak
Gdy jak kruche szkło serce pęka

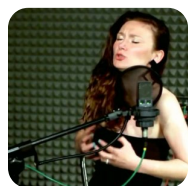
Nie wie nikt co się może stać
Nie wie nikt co się jeszcze zdarzy
Gdy ból skrzywi bladą twarz
To i tak zostaniemy z tym sami
Ja nie mówię, że to ma sens
Ja nie twierdzę też, że to na nic
Tylko życie tak trudne jest
Potrzeba siły, by sobie z nim radzić

To jest wielka tajemnica:
Co dla kogo zapisane?
W gwiazdy patrząc - nie odmienisz nic
Więc dlaczego
Właśnie dla mnie
Wymyśliłaś bajkę Panie,
O człowieku,
Który sam przez życie musiał iść?
Całkiem sam

Nie wie nikt co się może stać
Nie wie nikt co się jeszcze zdarzy
Gdy ból skrzywi bladą twarz
To i tak zostaniemy z tym sami
Ja nie mówię, że to ma sens
Ja nie twierdzę, że to coś zmienia
Tylko życie tak kruche jest
Dużo daje i dużo odbiera

Czy muszę tak przez życie iść -
W pragnieniach topić życia smak?

Nie wie nikt co się może stać
Nie wie nikt co się jeszcze zdarzy
Gdy ból skrzywi bladą twarz
To i tak zostaniemy z tym sami
Ja nie mówię, że to ma sens
Ja nie twierdzą też, że to na nic
Tylko życie tak trudne jest
Potrzeba siły by sobie z nim radzić
Ja nie mówię, że to ma sens
Ja nie twierdzę, że to coś zmienia
Tylko życie tak kruche jest
Dużo daje i dużo odbiera



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych